

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2020 roku, wydanym w sprawie z powództwa T. M. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. przy udziale interwenientów ubocznych po stronie pozwanej (...) + sp. z o.o. w K., (...) sp. z o.o. w K., (...) sp. z o.o. w K., o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. **zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki T. M.:**
  - a. **kwotę 9 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty**
  - b. **kwotę 1 889 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;**
2. **oddalił powództwo w pozostałym zakresie;**
3. **zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami;**
4. **nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 996,86 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;**
5. **nakazał pobrać od powódki T. M. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 849,18 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.**

**Od powyższego orzeczenia apelację wnieśli interwenienci (...) + spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zaskarżając wyrok w części tj. co do - pkt 1 lit. a) i b), pkt 3., zarzucając orzeczeniu naruszenie:**

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a. odmowę dania wiarygodności zeznaniom świadków: M. S. (1), H. K. i Z. P. w zakresie, w jakim zeznali oni, że przyczyną wypadku powódki było wpadnięcie w dziurę w asfalcie, z uwagi na fakt, że posiadane przez świadków informacje były zasłyszane, podczas gdy zeznania świadków były wzajemnie spójne, a nadto świadek Z. P. rozmawiał z synem powódki D. M. - które to uchybienie skutkowało ustaleniem, że powódka poślizgnęła się na błocie pośniegowym, podczas gdy przyczyną wypadku było wpadnięcie w dziurę w asfalcie;

b. selektywną ocenę zebranego materiału dowodowego, tj. nieuwzględnienia przez Sąd I instancji zeznań:

i. świadka M. S. (2) - protokół z dnia 15 marca 2017 r.: „Na odcinku od bramy w lewo głównie jest jezdnia, tam jeżdżą samochody, nie ma chodnika. Na tej jezdni szedł traktor, po traktorze poprawiane było łopata i posypane solą. Jak schodziliśmy po tej nocy, jednia była czarna. Zostawiliśmy przyzwoity teren” (00:12:45); „To, że jezdnia na karcie 255 tak wygląda to normalne, bo jak samochód jedzie to opony zostawiają takie ślady. Poza Tym ona nie jest równa. Na karcie 254 widać opony. Jak samochód wjeżdża to w oponach ten śnieg przewozi i zostawia” (00:28:34);

ii. świadka H. K. - protokół rozprawy z dnia 15 marca 2017 r.: „Jak odjeżdżaliśmy to już było odśnieżone, było czarne, posypane piachem i solą. Tak się robi zawsze. ” (01:02:20); „Wszystko się odśnieża, teren w lewo od portierni też. Jezdnię i chodnik od portierni w lewo były odgarnięte i posypane solą i piaskiem. Było odgarnięte do czarnego. Tam jest asfalt. ” (01:04:36); „Nie było żadnych zastrzeżeń do wykonywanej usługi w tym dniu” (01:06:03);

(...). świadka Z. P. - protokół rozprawy z dnia 15 marca 2017 r.: Jak przejeżdża ciągnik to zostaje błoto pośniegowe, do suchego żaden ciągnik, nawet łopata nie odgarnie. To był wilgotny śnieg, pamiętam, że nie było mrozu, jakaś tam resztką zostaje ” (01:18:25).

- co skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych co do nienależytego wykonania usługi przez ubezpieczonego, podczas gdy z zeznań świadków wynika, że usługa odśnieżania została wykonana z uwzględnieniem wszystkich dostępnych środków, a nawierzchnia po której poruszała się powódka była w stanie, jakiego można oczekiwać w okresie zimowym.

2. poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do nienależytego wykonania usługi przez interwenientów ubocznych, tj. odpowiedniego odśnieżenia i zabezpieczenia drogi, po której poruszała się powódka, poprzez nieuwzględnienie przez Sąd I instancji poświadczenia z dnia 21 lipca 2014 roku oraz Opinii o jakości wykonanych usług wydanej dnia 14 lipca 2016 roku przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) Szpital (...) im. M. K., co skutkowało ustaleniem, że ubezpieczony nie dochował należytej staranności przy wykonywaniu prac porządkowych, podczas gdy ubezpieczony był zobowiązany do wykonywania prac zleconych w umowie zawartej ze szpitalem i dołożenia staranności wynikającej z tej umowy;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 355 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r. poz. 1145 z późn. zm. dalej „k.c.”) poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznaniu, iż ubezpieczony sam ustawił sobie próg staranności, a następnie go nie dochował, podczas gdy należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się w oparciu o kryteria obiektywne;

4. art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie uznania zachowania powódki za przyczynienie się do powstania szkody, w sytuacji gdy powódka przechodziła przez teren nieprzeznaczony do ruchu pieszych, który w świetle doświadczenia życiowego jest dla pieszych bezpieczniejszy i utrzymany w lepszym stanie.

W konkluzji interwenienci uboczni wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach poprzez zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta kosztów procesu za pierwszą instancję. Ponadto skarżący wnieśli o zasądzenie od powódki solidarnie na rzecz interwenientów ubocznych kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Apelację wniosła także powódka, zaskarżając orzeczenie w części, w której oddała powództwo ponad kwotę 9 000 zł zadośćuczynienia i 1 889 zł odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w obu przypadkach, od dnia 03 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, tj. co do pkt 2 sentencji wyroku, jak też co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu ujętego w pkt 3 sentencji wyroku.

Apelująca zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 123 § 1 pkt 1 KC w zw. z art. 124 pkt 2 KC przez niezastosowanie w sytuacji, gdy w świetle utrwalonego orzecznictwa sądowego ustalenie rozmiaru szkody oraz sprecyzowanie roszczeń strony powodowej mogło nastąpić dopiero w toku procesu, co powódka sygnalizowała odpowiednią klauzulą zawartą w pozwie, a skoro tak, to należało uznać, że wytaczając powództwo przyświecała jej intencja dochodzenia przysługujących jej roszczeń w całości, w związku z czym należało stwierdzić przerwę biegu terminu przedawnienia także co do roszczeń objętych późniejszym rozszerzeniem powództwa oraz że przedawnienie co do wszystkich roszczeń powódki nie biegnie od czasu wszczęcia postępowania sądowego;

2. art. 4421 § 1 KC w zw. z art. 5 KC przez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w stwierdzeniu przedawnienia roszczeń objętych rozszerzeniem powództwa w sytuacji, gdy w świetle zasad słuszności zarzut przedawnienia nie powinien zostać uwzględniony.

W konkluzji powódka wniosła o: (1) zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości; (2) zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu przez zasądzenie ich w całości od pozwanego na rzecz powódki;

(3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych wraz z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację powódki interwenienci uboczni wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od powódki solidarnie na rzecz interwenientów kosztów postępowania apelacyjnego, w postaci kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na apelację interwenientów ubocznych wniosła o oddalenie apelacji powódki w całości i uwzględnienie apelacji interwenientów ubocznych w całości, a zatem o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, a w konsekwencji także o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja interwenientów ubocznych okazała się bezzasadna, natomiast apelacja powódki okazała uzasadniona w w zasadniczej części.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji interwenientów ubocznych stwierdzić należy, że przewidziane w art. 233 k.p.c. ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r., III AUa 620/12, publ. LEX nr 1216345). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Uznać zatem należy, że jeżeli Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów z zeznań świadków M. S. (1), H. K. i Z. P., nie dając im wiary w zakresie, w jakim zeznali oni, że przyczyną wypadku powódki było wpadnięcie w dziurę w asfalcie z uwagi na fakt, że posiadane przez świadków informacje były zasłyszane. Sąd Okręgowy w pełni tą ocenę podziela. Skarżący natomiast błędnie upatrują podstaw do uznania przedmiotowych zeznań za wiarygodne jedynie w ich wzajemnej spójności. Należy wskazać, że zeznania te pozostają w sprzeczności z twierdzeniami powódki (wskazującymi, iż przyczyną upadku było poślizgnięcie się i obsunięcie nogi na pośniegowym błocie), jak również świadkowie zeznawali o okolicznościach znanych im jedynie ze słyszenia.

Wskazać należy, iż w praktyce orzeczniczej niejednokrotnie pojawia się problem oceny zeznań świadka "ze słyszenia", a więc osoby, która jedynie na podstawie cudzych relacji pozyskała pewne spostrzeżenia czy informacje. W orzecznictwie wyraża się pogląd, że taki dowód podlega swobodnej ocenie dowodów - tak jak każdy inny dowód - w świetle art. 233 k.p.c. (A. P., Zeznania świadka ze słyszenia jako dowód w procesie cywilnym, LEX/el. 2018.). Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż brak jest podstaw do uznania tego rodzaju dowodu za przydatny, skoro taki świadek nie przedstawia sądowi własnych, ale jedynie cudze (zasłyszane) informacje (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26.10.2017 r.,

V ACa 162/17, LEX nr 2409382; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 22.12.2015 r., I ACa 487/15, LEX nr 2152461; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 16.12.2014 r., III AUa 436/14, LEX nr 1602947).

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawiona przez interwenientów ubocznych argumentacja na uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, co jak wyżej wskazano nie może stanowić skutecznego zakwestionowania wyroku Sądu I instancji.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji co do nienależytego wykonania usługi przez interwenientów, tj. nieodpowiedniego odśnieżenia i zabezpieczenia drogi po której poruszała się powódka są prawidłowe i wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Poświadczenie z dnia 21 lipca 2014 roku oraz opinia o jakości wykonanych usług wydana dnia 14 lipca 2016 roku przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) Szpital (...) im. M. K., nie są wiążące dla Sądu i nie są tożsame z oceną, iż pracownicy ubezpieczonego dochowali należytej szczególnej staranności przy wykonywaniu prac porządkowych, w szczególności w dniu poprzedzającym zdarzenie będące przedmiotem sprawy. Sąd Rejonowy odniósł się do tej kwestii w wystarczającym zakresie w treści uzasadnienia skarżonego orzeczenia.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 355 § 2 k.c. Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych uwzględnił okoliczność, iż ubezpieczony w wieczór, noc i rano poprzedzający wypadek wykonywał prace porządkowe na terenie szpitala w postaci odśnieżania. Biorąc jednak pod uwagę specyfikę miejsca jakim jest szpital (duża liczba osób odwiedzających placówkę), ukształtowanie terenu wokół szpitala (w tym ilość chodników), Sąd I instancji słusznie uznał, iż ubezpieczony winien był dochować szczególnej staranności celem zabezpieczenia przedmiotowego terenu. Wiodący do szpitala chodnik z jednej strony ulicy był zastawiony zaparkowanymi samochodami, z drugiej zaś strony nie był poprowadzony do wejścia, osoby udające się do szpitala poruszały się najkrótszą drogą do placówki, wiodącą ulicą. Ponadto w okolicach szpitala panował wzmożony ruch samochodowy i wystarczył przejazd dwóch aut aby na jezdni pojawiła się duża ilość pośniegowego błota. Jak wynika z odebranych oświadczeń od pracowników ubezpieczonego, prace były prowadzone w zależności od potrzeb, w przypadku pojawiającego się opadu śniegu, natomiast podkreślenia wymaga, że żaden świadek nie podał, iż firmy zajmujące się uprzątnięciem terenu wokół szpitala reagowały na powstałą na ulicy warstwę pośniegowego błota.

Zatem jak wynika z powyższego, oceniając staranność ubezpieczonego w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, w oparciu o takie kryteria obiektywne, jak: wiedza o panujących warunkach na jezdni, specyfice miejsca i ukształtowaniu terenu oraz świadomość, iż piesi poruszają się drogą, ponieważ nie mają innej możliwości dotarcia do szpitala, stwierdzić należy, że nie dołożył on należytej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków jako profesjonalista i nie podjął działań zmierzających do usunięcia zagrożenia związanego ze śliską i nierówną nawierzchnią.

Również zarzut naruszenia art. 362 k.c. należało uznać za chybiony. Zarzut ten podnoszony był przez skarżących już w toku postępowania I instancyjnego i został oceniony przez Sąd Rejonowy. Z oceną tą Sąd Okręgowy się w pełni zgadza i przyjmuje za własną. Skarżący interwenienci uboczni nie wykazali, by powódka swym zachowaniem w jakikolwiek sposób przyczyniła się do powstania lub zwiększenia szkody, w szczególności nie wykazali związku przyczynowego między zachowaniem powódki a zaistniałą szkodą. Stąd brak jest podstaw do zastosowania powyższego przepisu w niniejszej sprawie. Jak już zostało wyżej wskazane, w dniu zdarzenia wiodący do szpitala chodnik z jednej strony ulicy był zastawiony zaparkowanymi samochodami, z drugiej zaś strony nie był poprowadzony do wejścia, dlatego osoby udające się do szpitala poruszały się najkrótszą drogą do placówki, wiodącą ulicą. W tej sytuacji nie może dziwić, że i powódka Terasa M. przechodziła przez teren co do zasady nieprzeznaczony do ruchu pieszych, który wydawał jej jedyną dostępną i możliwą drogą. Sąd Rejonowy szeroko odniósł do tej kwestii w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację interwenientów ubocznych w całości.

W zasadniczej części uzasadnioną okazała się natomiast apelacja powódki.

Trafny okazał się zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 pkt 2 k.c. W niniejszej sprawie ustalenie rozmiaru szkody oraz sprecyzowanie roszczeń strony powodowej mogło nastąpić dopiero w toku procesu, w związku z czym należało stwierdzić przerwę biegu terminu przedawnienia także co do roszczeń objętych późniejszym rozszerzeniem powództwa oraz że przedawnienie co do wszystkich roszczeń powódki nie biegnie od czasu wszczęcia postępowania sądowego.

Wytoczenie powództwa o zapłatę kwoty 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia oraz 1.889 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia i pomocy osób trzecich jednocześnie przerywa bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia. W niniejszej sprawie powódka pozwem z dnia 3 sierpnia 2016 roku wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia oraz 1.889 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia i pomocy osób trzecich. Następnie, po zapoznaniu się z pisemną opinią biegłego ortopedy dra A. W., powódka pismem złożonym na rozprawie w dniu 10 lutego 2020 roku powódka rozszerzyła powództwo, domagając się zapłaty łącznie kwoty 20.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty z czego 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 120 zł tytułem odszkodowania, 1.980 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki osób trzecich.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela argumenty powódki, iż pozew o zadośćuczynienie przerywa bieg przedawnienia także dla kwoty, o jaką poszkodowana podwyższyła swoje żądanie w trakcie procesu wskutek ustaleń Sądu I instancji dotyczących rozmiarów (zakresu) doznanej krzywdy. Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Wniesione przez powódkę powództwo było czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Bez znaczenia dla oceny przedawnienia roszczenia powódki jest fakt, iż pierwotnie domagała się ona zapłaty niższej kwoty. Istotne jest, żeby czynność zmierzała do dochodzenia roszczenia i aby roszczenie było takie samo.

W ocenie Sądu Okręgowego rozmiar krzywdy nie był możliwy do określenia w chwili wytoczenia powództwa, czego powódka miała świadomość wnosząc o przeprowadzenie w tej materii postępowania dowodowego, oraz sygnalizując odpowiednią klauzulą zawartą w pozwie możliwość rozszerzenia powództwa na dalszym jego etapie. Dopiero wynik postępowania wskazał na rzeczywistego rozmiaru krzywd doznanych w następstwie zdarzenia szkodzącego i pozwolił określić jaka suma będzie odpowiednia tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, co powódka wykorzystała do sprecyzowania roszczenia. Taka modyfikacja żądania nie była zmianą powództwa, wywierającą skutki w zakresie przedawnienia, wskazywane przez skarżącego.

Sąd I instancji słusznie więc uznał, iż w takich okolicznościach faktycznych, jak w niniejszej sprawie, wniesienie pozwu przerwało bieg przedawnienia w stosunku do całej żądanej ostatecznie kwoty, która okazała się wyższa od sformułowanej w pozwie wskutek ustaleń sądu co do rozmiaru (zakresu) krzywdy, co było wynikiem inicjatywy dowodowej powódki. Bez znaczenia przy tym jest fakt, iż powódka zgłosiła szkodę konsorcjum pismem z dnia 5 maja 2016 roku, wnosząc o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł. Istotne jest to, że powódka wносиła o dowód z opinii biegłego celem ustalenia rozmiaru (zakresu) krzywdy, z czego należy wnioskować po pierwsze, że dochodziła całego należnego jej zadośćuczynienia, a po drugie – że rozmiar roszczenia uzależniony został od początku od wyników postępowania dowodowego.

W związku z powyższym do pełnego ustalenia rozmiaru krzywd doznanych w następstwie zdarzenia szkodzącego przez powódkę mogło dojść tylko w toku postępowania sądowego. Skoro tak, to również dokładne skalkulowanie i sprecyzowanie roszczeń możliwe było dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego - tak dla orzekającego w sprawie sądu, jak dla roszczącej strony.

Wobec powyższych argumentów sformułowanie przez powódkę zarzutu ewentualnego odwołującego się do zasad słuszności było zbyteczne. Zarzut naruszenia art. 442<sup>1</sup> § 1 KC w zw. z art. 5 KC przez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w stwierdzeniu przedawnienia roszczeń objętych rozszerzeniem powództwa pozostawał bez znaczenia,

skoro zasadny okazał się zarzut naruszenia art. art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 pkt 2 k.c. skutkujący uwzględnieniem powództwa w całości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 1. z apelacji powódki w ten sposób, że zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz T. M. kwotę 9.211 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lutego 2020 r. do dnia zapłaty, oraz na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie, tj w zakresie zasądzenia odsetek za okres sprzed dnia rozszerzenia powództwa.

W konsekwencji merytorycznej zmiany orzeczenia Sądu I instancji należało również dokonać zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu przez zasądzenie ich w całości od pozwanego na rzecz powódki. O kosztach postępowania I - instancyjnego Sąd orzekł zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz T. M. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty procesu poniesione przez powódkę w postępowaniu I instancyjnym złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego ustalone na podstawie § 2. pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

W związku ze zmianą rozstrzygnięcia co do kosztów procesu Sąd uchylił pkt 5. wyroku Sądu I instancji, zaś w punkcie 4. pobieraną tam kwotę 996,86 zł podwyższył do kwoty 1.846,04 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi stronę pozwaną, jako przegrywającą, zasądzając jednokrotność wynagrodzenia pełnomocnika profesjonalnego. Wysokość wynagrodzenia Sąd ustalił na podstawie § 2. ust 4) w zw. z § 10 pkt 1 ust. 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. w zw. z 100 k.p.c. Sąd nakazał ściąganie od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwoty 500 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od apelacji powódki, od obowiązku uiszczenia której to opłaty powódka była zwolniona.